

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/156316,Kuryer-Kielecki-Stan-wojenny-PDF.html>
18.04.2026, 13:31

Kuryer Kielecki. Stan wojenny [PDF]

Dodatek prasowy Delegatury IPN w Kielcach

13.12.2021

W numerze

- dr Dorota Koczwańska-Kalita, *Stan wojenny ostatnia próba ocalenia systemu*
- dr hab. Filip Musiał, *Komunistyczna bezpieka - represje i manipulacje*
- dr Marzena Grosicka, *„Praca nasza po linii PSL nie daje żadnych rezultatów, jesteśmy bezradni”.
Urząd Bezpieczeństwa wobec legalnej opozycji w województwie kieleckim 1945-1947*
- dr Marek Jedynak, *Tajni współpracownicy w środowisku kombatanckim Armii Krajowej*
- dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki, *Radykałowie w podziemiu czy „Służba Bezpieczeństwa w akcji”? W kręgu podejrzeń, manipulacji, spisków*
- Robert Piwko, *Powojenne losy Bronisława Sokołowskiego jako przykład długoletniej inwigilacji
oraz nieudanego warunku*
- Marek Jończyk, *Studenci kontra władza. Niezależne Zrzeszenie Studentów w Kielcach w latach
1980-1981*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kuryer Kielecki
wydają:



www.echodnia.eu

KIELECKI OCHOTNICZY
SZWADRON KAWALERII
im. 13. Pułku Ułanów
Wileńskich



www.trzynastacy.pl

Kuryer Kielecki

specjalna gazeta okolicznościowa



Projekt
„Kuryera
Kieleckiego”
zrealizowano
przy wsparciu
finansowym
Instytutu
Pamięci
Narodowej

Kuryer Kielecki wydają „Echo Dnia” i Kielecki Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 13 Pułku Ułanów Wileńskich

NR 3 (43)

Poniedziałek, 13 grudnia 2021

STAN WOJENNY

OSTATNIA PRÓBA OCALENIA SYSTEMU

METODY, ŚRODKI I FORMY PRACY OPERACYJNEJ SŁUŻB SPECJALNYCH PRL

Wydarzenia sprzed 40 lat budzą w odbiorze społecznym wciąż sprzeczne emocje. Co powinniśmy pamiętać o tamtym tragicznym czasie?

Wprowadzając stan wojenny 13 grudnia 1981 r. komunistyczna władza wypowiedziała „wojnę narodowi”, a ściślej mówiąc 9,5 mln osobom zrzeszonym w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność”. Uchwała programowa „Solidarności” określa istotę spraw, o które walczył związek. Czytamy w niej m.in.: „U początku naszego Związku były po prostu potrzeby zwykłych ludzi, ich cierpienia, i zawody, nadzieje i tęsknoty. (...) Chodziło nam wszystkim nie tylko o warunki bytowania, chodziło nam również o sprawiedliwość, demokrację, o prawdę, o praworządność, o ludzką godność, o swobodę przekonań, o naprawę Rzeczypospolitej. Droga jest nam idea wolności i nieokrojonej niepodległości. Nasza tożsamość narodowa musi być w pełni respektowana”.

Przeciwko realizowaniu takiej drogi wystąpiła komunistyczna władza. Niewątpliwie w tym kontekście na ogłoszony przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego akt wprowadzenia stanu wojennego należy popatrzeć dziś przez wymiar moralny, odpowiedzialności za ofiary,



Stan wojenny w Gdańsku. Kordon funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej na ul. Wały Piastowskie, 13 XII 1981 r.
Fot. Zbiory Archiwum IPN

a także skutki społeczne. Należy również pamiętać, że stan wojenny był kolejnym przejawem tej samej przemocy państwowej, która dominowała w Polsce od 1944 r. Bez względu na zwalczanie zbrojnych organizacji niepodległościowych, likwidacja legalnej opozycji w latach 1945-1947, masowy terror lat stalinowskich, rozbijanie protestów społecznych (Czerwiec 1956, Marzec 1968, Grudzień 1970, Ra-

dom 1976) są tego wymownymi przykładami.

Społeczna chęć zmiany rzeczywistości, w której panuje niesprawiedliwość, bezradność, upokorzenie, beznadziejność, fałsz spotkała się od początku stanu wojennego z falami przemocy ze strony władz komunistycznych. Stosowano je w różnej formie. Liczne prowokacje, chaos i rozbijanie jedności związku poprzez wprowadza-

nie do organizacji wielu konfidentów były na porządku dziennym. Komuniści zdawali sobie sprawę, iż w tej jedności tkwiła siła „Solidarności”. W tym czasie gen. Czesław Kiszczak zapoczątkował proces, który w stanie wojennym doprowadził do oparcia całego systemu władzy głównie na wojsku i na służbach specjalnych.

Znacznie w tym czasie wzrosła statystyka pozyskań tajnych współpracowników.

W 1979 r. we wszystkich pionach operacyjnych MSW wykorzystywano ponad 28 tys. tajnych współpracowników, w 1980 - prawie 31 tys., zaś w 1981 - ponad 35 tys. Liczba ta wzrastała przez cały okres stanu wojennego, osiągając w 1983 r. - blisko 56 tys., a w 1984 prawie 70 tys. tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa.

Wśród ofiar aparatu represji byli zabici, ranni, internowani, dziesiątki tysięcy wyrzuceni z pracy i szikanowani, ogromna emigracja. Drażniące pogorszyła się sytuacja materialna ludności, fatalna polityka władz doprowadziła do katastrofy gospodarczej. Niedawny entuzjazm i zaangażowanie społeczne zostały zdławione, naród ogarnął marazm.

Nieznośna codzienność została zastąpiona intensywną propagandą rządową, która miała stanowić element legitymizacji reżimu stanu wojennego. Zastosowano wtedy narrację „mniejszego zła”. Gen. Jaruzelski w swoim poślaniu widgiłnym mówił: „przejęciowie ciężary, rygory i ograniczenia są zdecydowanie mniejszym złem niż bratobójczy konflikt”. W kolejnych jej odsłonach nie zabrakło też sformułowań o „pełzającej kontrrewolucji” i zrzucaeniu odpowiedzialności na dzia-

laczy „Solidarności”. Propaganda „mniejszego zła” była po 1989 roku modyfikowana. Gen. Jaruzelski we wspomnieniach pisał, że stan wojenny został wprowadzony nie tylko z uwagi na proces „anarchizacji i rozpadu państwa” oraz „nie dopuszczenia do katastrofy gospodarczej” a także dla umożliwienia „dalszego [...] reformowania gospodarki oraz systemu społeczno-politycznego, ale co najważniejsze [dla] uniknięcia interwencji z zewnątrz”. A przecież władze komunistyczne doskonale wiedziały, że Sowieci rozważali wkroczenie do Polski w 1980 r., a w 1981 nie chcieli już podejmować tak radykalnych kroków. Z kolei zniesienie stanu wojennego nastąpiło, gdyż był to podstawowy warunek wycofania restrykcji nałożonych przez państwa zachodnie w związku z sytuacją zaistniałą w Polsce.

Propaganda „mniejszego zła” niewątpliwie podzieliła społeczeństwo. Jednak Polacy jako wspólnota powinni pamiętać, że stan wojenny był wojną z narodem, został wprowadzony nielegalnie dla obrony systemu władzy, wbrew interesom kraju. Był kontynuacją działań rozpoczętych przez komunistów w 1944 r.

dr Dorota Koczwarska-Kalita
Naczelnik Delegatury
Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach

Pliki do pobrania

[Kurjer Kielecki. Stan wojenny \(pdf, 3.2 MB\)](#)